Redakcya, Administracya i Drukarnia: Lwów, ulica Sokoła l. 4. Adres dla telegr.: „Sera" Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi Nr. 155. Telefon Administracyi 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie 2 K 50 h., kwartalnie 7 „ 50 „ rocznie 30 „ — „ | z dwukrotną 3 K — h. wysyłką 9 „ — „ pocztową 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie 4 K — h. W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 631. Lwów, wtorek 16. kwietnia 1912. Rok II

Pogłoski o ustąpieniu marszałka.
Chaos na Węgrzech. — Życie trojga ludzi za sto koron.

Ustąpienie marszałka hr. Badeniego.

Wiedeń. (Tel. wł.). „N. Fr. Presse" donosi w wydaniu wieczornem, że m a r s z a ł e k k r a j o w y hr. B a d e n i j u ż u s t ą p i ł i z ł o ż y ł j u ż d y m i s y ę n a r ę c e n a m i e s t n i k a d r a B o b r z y ń s k i e g o. Hr. Badeni oświadczył, że pozostanie w urzędzie aż do mianowania swego następcy.

„N. Fr. Presse" wymienia jako jego następców p. Abrahamowicza, dra Korytowskiego, hr. Zdzisława Tarnowskiego i ks. Andrzeja Lubomirskiego.

Około 20 b. m. ma przybyć namiestnik dr. Bobrzyński do Wiednia i wówczas rozstrzygnięta będzie sprawa następstwa po hr. Badenim.

Podobno największe szanse ma dr. Witold K o r y t o w s k i.

(Wiadomość tę powtarzamy za „Pressą" — ponieważ hr. Badeniego niema we Lwowie, musimy ją uważać aż do zupełnego wyjaśnienia za pogłoskę. *Red.*).

Przed sesyą delegacyi.

Minister Auffenberg zostaje.

Budapeszt. (Tel. wł.) Na niedzielnem posłuchaniu węgierskiego prezydenta ministrów u cesarza była podobno omawiana także sprawa ustąpienia ministra wojny Auffenberga. Otóż postanowiono, że minister wojny na razie pozostanie w urzędzie i zastępować będzie budżet przed delegacyami.

Z węgierskich pytajników.

Wiedeń. (Tel. wł.) W tutejszych politycznych kołach przypuszczają po przebiegu zdarzeń ostatnich dwu dni, że prawdopodobieństwo rozwiązania Izby jest bardzo małe. Przesilenie będzie w każdym razie rozwiązane w składzie dotychczasowym Izby, tak, że wzburzanie kraju przez odwoływanie się do wyborców nie będzie potrzebne.

Obstrukcya trwa dalej.

Budapeszt. (TBK.) W sejmie zjawiło się wczoraj wielu chorwackich deputowanych. Po formalnej dyskusyi nad protokołem ostatniego posiedzenia zarządzono na żądanie opozycyi posiedzenie tajne, na którem p. B a t t y a n i, z partyi Justha, krytykował zawieszenie autonomii w Chorwacyi i zaznaczył, że dotychczas nie odpowiedziano na interpelacyę w tej sprawie. Zarzuca dalej rządowi, że niczego nie przedsięwziął przeciwko tryalistycznym dążnościom w Bośni i żąda od rządu wreszcie jasnego oświadczenia się co do pogłosek o znanej audyencyi hr. Khuena u cesarza. Domaga się, by rząd zajął ostatecznie jakieś zdecydowane stanowisko w sprawie reformy wyborczej i zwalczą przedłużanie wspólnego prowizoryum budżetowego.

P. Franciszek K o s s u t h oświadcza że zawieszenie autonomii w Chorwacyi jest tak ważną sprawą, że powinna być omawiana na posiedzeniu jawnem. Zarządzenia co do Chorwacyi nazywa niewłaściwością.

Jawne posiedzenie było następnie wypełnione obstrukcyą opozycyi.

Chorwacya pod obuchem absolutyzmu.

Zagrzeb. (Tel. wł.). Przywódca serbsko-chorwackiej koalicyi, były poseł Lorkovic, który jeszcze za czasów bana Tomasica z powodu rzekomych manipulacyi wyborczych został skazany na 3 miesiące więzienia, potem uciekł i na nowo został aresztowany, obecnie bardzo niebezpiecznie zachorował w więzieniu.

Budapeszt. (TBK.). Komisarz królewski dla Chorwacyi Cuvaj, bawi tu, a przybyła tu też większość posłów chorwackich do Sejmu węgierskiego. Słychać, że posłowie ci chcą w Sejmie węgierskim złożyć deklaracyę w sprawię stanu rzeczy w Chorwacyi. Członkowie klubu chorwackiego odbyli konferencyę.

Rosya a Austro-Węgry.

Wiedeń. (Tel. wł.) Powszechnie zwraca na siebie uwagę artykuł, który się ukazał w „Montagsrevue". Artykuł ten poświęcony jest antyaustryackiej kampanii prasy rosyjskiej. Wiadomo zaś, że „Montagsrevue" pozostaje w bliższych stosunkach z ministerstwem spraw zagranicznych.

Autor artykułu wskazuje na to, że prasa austryacka zawsze z umiarkowaniem traktuje sprawy Rosyi, jak to zdarzyło się np. w sprawie finlandzkiej, która przecież dość dawała sposobności do krytyki. Prasa rosyjska przeciwnie rozsiewa przy każdej sposobności pogłoski o rzekomych zamiarach zaborczych monarchii. Tego rodzaju postępowanie nie może się przyczynić do pozyskania opinii publicznej dla idei zbliżenia Austro-Węgier do Rosyi i polepszenia stosunków między obu mocarstwami.

Trójporozumienie trwa.

Paryż. (TBK.) Prezydent gabinetu Poincaré, który wczoraj przewodniczył posiedzeniu rady generalnej departamentu Meuse, zapewnił, że Francya prowadzi politykę pokojową i nadal utrzyma s o j u s z z R o s y ą, oraz s e r d e c z n e p o r o z u m i e n i e z A n g l i ą.

Po śmierci Brissona.

Paryż. (TBK.) Pogrzeb Brissona mieć będzie charakter cywilny. Jako kandydatów na stanowisko prezydenta Izby wymieniają pp. Etienne Deschanel i Delcassé. Kandydatura Etienne'a uchodzi za szczególnie poważną.

Prześcigi w zbrojeniu.

Wzmożenie armii niemieckiej.

Berlin. (TBK.) Parlamentowi Rzeszy przedłożono wczoraj nowe przedłożenie wojskowe wraz z memoryałem o pokryciu wydatków oraz projektem ustawy o zniesieniu kontyngentu wódczanego. Nowe przedłożenie podwyższa s t o p ę p o k o j o w ą a r m i i z 512 n a 544 t y s i ę c y l u d z i. Koszty mają być pokryte z podwyższenia różnych pozycyi dochodowych budżetu oraz z nowych dochodów, wynikających ze zniesienia kontyngentu wódczanego. Kontygenty Bawaryi, Wirtembergii i Badenii będą zniżone, w innych częściach państwa zniesione. Gdyby te dochody okazały się niedostateczne, rząd przedłoży nowe propozycye.

Jeszcze szpieg.

Londyn. (TBK.) W Glasgowie aresztowano niejakiego Greavisa, który twierdzi, że pochodzi z Austryi. Znaleziono przy nim niebezpieczne dla państwa dokumenty. Aresztowany mówi akcentem niemieckim i nie poczuwa się do winy.

Zagalopował się...

Berlin. (TBK.) Biuro Wolfa zaprzecza wiadomości dzienników, jakoby cesarz Wilhelm powiedział w rozmowie z pewną osobistością w Wenecyi, że gdyby miał naród tak inteligentny jak włoski, zdobyłby pół świata.

Akcya pokojowa mocarstw.

Konstantynopol. (TBK.). Krok mocarstw w sprawie pokoju ma dziś nastąpić. Ambasadorowie, każdy z osobna, udadzą się do ministra spraw zagranicznych i wręczą mu równobrzmiącą notę. Słychać, że T u r c y a p o p r o s i o p o d a n i e w a r u n k ó w p o k o j o w y c h, możliwych do przyjęcia dla Turcyi.

Paryż. (TBK.) Ag. Havasa potwierdza wiadomość z Konstantynopola, że mocarstwa przedsięwezmą dziś krok u Porty w sprawie pokoju.

Konstantynopol. (Tel. wł.) W mowie tronowej będzie zaznaczone, że dla obrony Trypolisu konieczne jest prowadzenie dalszej walki.

Wybory w Serbii.

Belgrad. (TBK.) Dotąd wybrano 80 kandydatów rządowych, 7 staro-radykałów-dyssydantów, 36 młodorad., 1 młodor. dyssyd., 21 nacyonalistów, 9 postępowców, 2 socyalistów. Odbędzie się jeszcze 10 wyborów ściślejszych, przy których rząd spodziewa się zdobyć 5 mandatów, tak że rozporządzać będzie większością 1 głosu.

Pojedynek o prezydenturę Stanów.

Filadelfia. (TBK.). W prawyborach w Pensylwanii Roosevelt odniósł stanowcze zwycięstwo nad Taftem. Przy nominacyi delegatów do zgromadzenia narodowego uzyskał on 50 na 65 delegatów. Delegaci demokratyczni prawie wszyscy są za Wilsonem.

Stany grożą.

Waszyngton. (TBK.) Rząd zawiadomił rząd meksykański, że czyni go odpowiedzialnym za szkody, jakieby ponieśli oywatele Stanów, zamieszkali w Meksyku.

Zamęt w Persyi.

Tebrys. (TBK.) 8000 jeźdźców Salara ed Dauleh obsadziło Sendżan. Zamianowanie wywołuje wielkie rozdrażnienie. Kupcy i duchowni żądają ponownego zamianowania Szucza ed Dauleh'a.

Drgawki nowej republiki.

Londyn. (TBK.). „Times“ donoszą z Nankinu: W mieście panuje zupełny stan oblężenia. W ostatniej walce z buntownikami zabito około 300 ludzi. Kilku ministrów nie chce przyjąć ofiarowanych im tek. Rewolucyjni członkowie rządu okazują małą skłonność do udania się do Pekinu. Wzdłuż linii kolejowej Puhov znajduje się 20.000 żołnierzy, w Nankinie 30.000. Ogólna sytuacya jest zła.

Z kroniki wypadków.

Straszny dramat rodzinny.

Życie trojga osób ra 100 Koron.

Wadowice. (Tel. wł.) Kazimierz Karpiel 37-letni gospodarz w jednej z poblizkich wsi sprzedał wczoraj na targu jałówkę za 100 koron. Wróciwszy do domu położył na stole banknot stukoronowy i poszedł do obory dać bydłu jeść. Za powrotem do izby zastał dziecko, 4-letniego Stasia, bawiące się pieniądzmi, stukoronówka była podarta w strzępy. Wtedy ojciec rozgniewany i nieco podchmielony porwał nóż i odciął dziecku palce obu rąk. Na krzyk dziecka wbiegła matka, która kąpała 6-miesięczną córeczkę w drugiej izbie i poczęła opatrywać okaleczałego synka. Zawinąwszy mu okrwawione palce opatrunkami położyła go do łóżka i wróciła do córeczki, którą zastała już utopioną w wanience. W rozpaczy wybiegła przed dom wołać o ratunek, a ujrzawszy na wierzbie przed domem powieszonego męża, padła trupem na miejscu.

Pożar młyna.

Maria Teresiopol. (TBK.). Wczoraj w nocy zgorzał tu młyn parowy, całe urządzenie magazynowe, oraz 1000 cetnarów mąki i pszenicy.

Wybuch benzyny w pociągu.

Temeszwar. (TBK.). Na kolei lokalnej Oravica-Reszica wybuchła w magazynie III. klasy flaszka z benzyną, którą wiózł jeden z podróżnych. 4 podróżnych zostało ciężko, 9 lekko ranionych.

Ucieczka balonu.

Berno szwajcarskie. (TBK.) Balon kulisty „St. Gotthard“, należący do szwajcarskiego aeroklubu, wzniósł się wczoraj rano z 4-ma podróżnymi w pobliżu Zurychu; podczas próby wylądowania koło Gossonay w kantonie Waadt uderzył tak silnie o ziemię, że wypadło z łódki trzech podróżnych, między nimi kierownik, jakoteż 12 worów piasku. Balon o tyle lżejszy wzniósł się ponownie z czwartym podróżnym, niejakim Jenny'm z Glarus, który po raz pierwszy odbywał podróż balonem i zupełnie nie ma doświadczenia w kierowaniu. Balon bardzo szybko dosięgnął wysokości około 5000 metrów przeleciał ponad jeziorem Genewskiem w kierunku Aix-les-Bains i znikł.

Berno Szwajc. (TBK.) Balon „St. Gotthard“ wylądował wczoraj w Zurychu.

Okręt w uwięzi lodów.

Nowy Jork. (TBK.). Radyotelegraficznie donosi parowiec „Virginian“, że okręt „Titanic“ uwiązłszy koło góry lodowej, prosi o pomoc. — Okręty „Virginic“ i „Olimpic“ odpowiedziały, że udają się na pomoc. Znajdują się one w oddaleniu 200 mil od „Titanica“.

Londyn. (TBK.). Na okręcie „Titanic“, który jest największym okrętem na świecie, znajdowało się w chwili wyjazdu bardzo wiele wybitnych osobistości, wśród nich literat Stead, kilku dyrektorów kolei i t. d., ogółem 1380 podróżnych. Okręt wyjechał z Cherbourga.

Londyn. (TBK.). Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że radiotelegram z Halifax zapewnia, iż wszyscy podróżni „Titanica“ są ocaleni.

Znów strajk winiarzy.

Paryż. (TBK.). Według doniesień dzienników z Montpellier, strajkujący rolnicy zniszczyli około 20.000 krzaków winnej latorośli.

Cholera w Azyi mniejszej.

Konstantynopol. (TBK.) Cholera w Adana rozszerza się. W ciągu dwóch dni zachorowało około 20 osób.

Wesoły proces podpalaczy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się tu proces Franciszka Szatka, który niedawno podpalił magazyny kolei północnej. Szatek udaje idyotę, co wywołuje czasem wielką wesołość na sali. I tak opowiada, że jest krewnym króla Sobieskiego i że będzie miał wiele pieniędzy, gdy Polskę odbudują.

Prokurator robi niezbyt udały dowcip i pyta:

— A może pan zostanie królem polskim?

— To nie, ale będę opływał w dostatki. Przepowiedział mi pewien święty rabin, że będę milionerem.

Rosyjski żołnierz w Prądniku.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj rano zauważył żandarm patrolujący w Prądniku czerwonym śpiącego pod krzakiem rosyjskiego żołnierza w pełnem uzbrojeniu. Obudziwszy go rozbroi i sprowadził na inspekcyę policyi. Tu sałdat p zyznał się, że podpił sobie nieco i zabłąkał się. Tak to zaprzyjaźnione mocarstwo nie dało mu się wyspać

Z mętów z Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.). Prowadzone przez władze śledcze dochodzenia w sprawie jaskini rozpusty w Łodzi ustaliły kilka charakterystycznych faktów.

Istnieją poszlaki, że zbrodniarze mordowali swe ofiary. Nasuwają to przypuszczenie wyniki rewizyi przeprowadzonej wczoraj w domu Müllera. Znaleziono bowiem kilka kostyumów bajaderek i odalisek, ukryte w fartuszku dziewczęce pończoszki, zużytą skrwawioną watę, pigułki, których zawartość wykaże analiza i kilka przyrządów używanych przez chorych wenerycznie. Stwierdzono, że orgie w domu Müllera trwały już od całego szeregu lat.

Ponieważ zaś w tym czasie zginęło kilka dziewcząt, przeto przypuszczają, że nieletnie ofiary, nie mogąc znieść katuszy, zmarły i zostały potajemnie pogrzebane. Ogr. d, graniczący z domem, który należy do Müllera, ma być przekopany.

Pomylona wiosna.

Sofia. (TBK.) Onegdaj panowały w całym kraju silne zawieje śnieżne. Wczoraj pociepiało, śniegi topnieją.

Budapeszt. (TBK.) Z całego kraju donoszą o silnych mrozach, śniegach i burzach. W Rjece żegluga silnie ucierpiała z powodu szalejącego od dwu dni borry.

Wstrzymanie ruchu.

Stanisławów. (TBK.). Wstrzymanie ogólnego ruchu pociągów między Podwysokiem a Rohatynem, ogłoszone 6. kwietnia na przeciąg 8 dni, potrwa jeszcze dalszych 8 dni, począwszy od dnia 15. kwietnia.

Wycieczka posłów niemieckich do Galicyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Podobno istnieje zamiar urządzenia wycieczki posłów niemieckich (członków Narodowego Związku niemieckiego) do Galicyi. W kołach miarodajnych uważają każdą taką wycieczkę za pożądaną, gdyż dają one obcym poznać żywy rozwój kraju i jego siły, zwykle za granicami niedocenione.

Restauracya Wawelu.

Kraków. (Tel. pryw.) Wczoraj pod przewodnictwem marszałka kr. hr. St. Badeniego odbyły się narady nad technicznymi szczegółami, złączonymi z restauracyą Wawelu. W posiedzeniu wzięli udział prez. dr. Leo, konserwator Tomkowicz, architekci Odrzywolski, Hendel i Pakiel. Uchwalono przedłożyć pewnemu komitetowi z końcem maja br. projekt adaptacyi gmachu poszpitalnego na muzeum narodowe.

O budżet Krakowski.

Kraków. (Tel. pryw.). Rada m. obyła wczoraj drugie z rzędu posiedzenie budżetowe.

„Ucieczka“ artystów z Krakowa.

Kraków. (Tel. pryw.). Komisya teatralna Rady m. obradowała wczoraj nad przeniesieniem się szeregu artystów do Warszawy, oraz nad sprawą sezonu letniego opery lwowskiej. Dziś dalszy ciąg obrad.

Fryderyk Pautsch profesorem we Wrocławiu.

Wrocław. (Tel. wł.) Znany malarz, Lwowianin, Fryderyk Pautsch został powołany na stanowisko profesora akademii sztuk pięknych we Wrocławiu.

Sanacya „Głosu narodu“.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie udziałowców „Głosu narodu“ w celach finansowej sanacyi pisma. Ofertę posła Napieralskiego i ks. Kądzioły na kupno odrzucono. Sanacyę przeprowadzono przy pomocy kapitału złożonego przez kilka osób świeckich i duchownych w kwocie około 100.000 K. Na liście jest dwu biskupów (ks. Sapieha nie należy do nowej spółki). Kierunek pisma nie ulegnie zmianie, natomiast skład personalny redakcyi będzie gruntownie zreformowany. Między innymi ustąpi naczelny redaktor dr. Antoni Beaupre.

Mianowanie.

Wiedeń. (TBK.) „W. Ztg.“ donosi: Cesarz nadał radcy sądu kr. i naczelnikowi sądu pow. Karolowi Materni e w Polskiej Ostrawie tytuł i charakter radcy w. sądu kr.

Śmierć uczonego.

Praga. (Tel. wł.) Senior medycznego fakultetu na niemieckim uniwersytecie w Pradze, radca dworu prof. Pbram, zmarł wczoraj, przeżywszy lat 71.

Nowe pokłady rtęci.

Perm. (Ag. Pet.) W powiecie Derszited odkryto pierwsze pokłady rtęci w Uralu.

Depesze „Ekonomisty“.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszów Banku Galicyjskiego.

Kraków. (Tel. wł.) Odbyło się tu doroczne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów Banku galicyjskiego pod przewodnictwem posła Götza-Okocimskiego. Na zgromadzenie przybyło 12 akcyonaryuszów reprezentujących 6463 akcyi i 1291 głosów. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności w roku ubiegłym przedstawił dyr. Sędzimir. Czysty zysk wynosi 298.344 kor. Rada nadzorcza zaproponowała przyznanie akcyonaryuszom dywidendy w wysokości 6 prc. Zgromadzenie wyraziło dyrekcyi uznanie z powodu jej ostrożnej gospodarki w trudnych obecnie stosunkach finansowych.

Po udzieleniu absolutoryum i zatwierdzeniu propozycyi co do podziału zysku wybrano członków komitetu rewizyjnego, w którego skład weszli pp. Weiss, dr. Adamowski a jako zastępca p. Winiarz.

Jeszcze nowy hotel.

Kraków. (Tel. wł.) Grono przemysłowców traktuje o kupno placu przy zbiegu ulicy Wielopole i Starowiślnej w celu wybudowania na nim olbrzymiego hotelu. Cena placu jest bajeczną, żądają po 1000 K za metr kwadratowy.

Dywidenda kolei Lwów-Czerniowce-Jassy.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszem posiedzeniu rady administracyjnej kolei Lwów-Czerniowce-Jassy postanowiono zaproponować dywidendę po 28 kor. od akcyi t. j. 7 prc. oraz po 8 kor. od tzw. „Genussscheinu“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.). Giełda wczorajsza była znów pod wpływem silnej rezerwy, a to głównie z powodu sytuacyi politycznej na Węgrzech. Specyalnie Kredyty i Montany były niższe w kursie, również „Skoda“ zniżyły swój sobotni kurs. W szrankach ucierpiały akcye „Petrolea“. Renty doznały wczoraj spadku od 10 do 20 hal.

Ze spraw naftowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Konsorcyum niemieckich kapitalistów zgrupowane około frankfurckiego Banku metalowego zakupiło większość akcyi „Austr. Tow. przemysłu naftowego“ od Towarzystwa „Petrolea“.

W sezonie bankructw.

Maria Teresiopol. (TBK.) Tutejsza Kasa oszczędności i akcyjne Towarzystwo handlowe znajdują się w krytycznej sytuacyi z powodu ogólnego przesilenia finansowego i upadku budapeszteńskiego centr. Banku hipotecznego. Powszechnie krytykują postępowanie dyrekcyi, która jeszcze w lutym doniosła o wielkich zyskach, obecnie zaś okazały się straty w wysokości pół miliona koron. Straty dotykają przeważnie rękodzielników i kupców.

Konferencya Stowarzyszeń gospodarczych.

Bruksela. (TBK.) Wczoraj otwarto tu konferencyę środkowo-europejskich Stowarzyszeń gospodarczych, a to z Niemiec, Austro-Węgier i Belgii.

Z ostatniej poczty.

— Przeciw „Zaraniu“. Z Warszawy donoszą: Rzymsko-katolicka kurya metropolitalna wydała w sprawie czasopisma „Zaranie“ okólnik do duchowieństwa, w którym „zakazuje wszystkim wiernym prenumerować, czytać i innym do czytania udzielać czasopisma „Zaranie“, jako pisma, które podkopuje powagę Kościoła“. Ktoby zakazu tego nie usłuchał, „popełnia grzech, od którego zwykły spowiednik nie będzie mógł rozgrzeszyć“. Jest to dalszy ciąg akcyi, prowadzonej przez biskupa dyecezyi kieleckiej, Łozińskiego, przeciwko czasopismu „Zaranie“.

— Walka z gruźlicą. W Rzymie w obecności królestwa odbyło się w niedzielę otwarcie VII międzynarodowego kongresu przeciw gruźlicy. Lekarzy z Austryi reprezentuje prof. Weichselbaum.

— Jak kraść, to dobrze... Z Paryża donoszą: Dzienniki obliczają, że zbiegły złodziej muzealny, Ferrauld, nakradł w ostatnich latach w różnych muzeach dzieł sztuki w łącznej wartości 1 miliona franków.

KRONIKA.

We wszelkich sprawach redakcyjnych należy się zwracać wprost do redaktora naczelnego dra Rogera Battaglii.

Kalendarzyk:

Dziś: rz. kat. Lamberta.
Gr. kat. Nykyty.

Wschód słońca o godzinie 4·40 rano, zachód o godzinie 5·00 popołudniu.

Prognoza:

Galicya wschodnia: Pochmurno, niepewnie, nieco cieplej, południ.-zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Zmiennie, pochmurno, czasem opady, północny, mierny wiatr, chłodno.

Repertuar Teatru miejskiego:

We wtorek, 16 kwietnia „Kościuszko pod Racławicami“.

W środę 17 kwietnia, „Ulubieniec kobiet“.

We czwartek, 18 kwietnia, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, występ Edyty de Lys.

W piątek, 19 kwietnia, po raz pierwszy (nowość), „Cnotliwa Barbara“ (Cudna Barbora), operetka w 3 aktach Rudolfa Bernanera i Leopolda Jakobsona, muzyka Oskara Nedbala, z Heleną Milowską w roli tytułowej. Abonament ur. 30-ty.

„Misya obu płci i donżuanerya“ odczyt pod tym tytułem wygłosi p. Herbert Sand w Życiu Sienkiewicza 9. dziś o godz. pół do 8 wiecz.

Wybór uzupełniający w Rzeszowie. Komitet wyborczy dla wyboru posła do Rady państwa z okręgu Rzeszów-Sędziszów-Ropczyce na posiedzeniu w dniu 11 bm. uchwalił, że kandydatury na posła winny być zgłoszone na ręce przewodniczącego dr. Stanisława Jabłońskiego, burmistrza miasta Rzeszowa, w terminie do 20 bm. Zarazem komitet uchwalił, że celem wysłuchania mów kandydackich w dniu 21 kwietnia b. r. o godz. 5 po południu, odbędzie się w sali „Sokoła“ w Rzeszowie ogólny wiec wyborców, na który P. T. kandydatów uprzejmie się zaprasza.

Wycieczka zach.-austr. eksporterów do Galicyi. W sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie odbyła się wczoraj pod przewodnictwem ks. Andrzeja Lubomirskiego konferencya w sprawie projektowanej wycieczki zachodnio-austryackich eksporterów do Galicyi, celem zwiedzenia galicyjskich przedsiębiorstw przemysłowych, eksportujących swoje wyroby. W konferencyi tej wzięli udział imieniem lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej prezydent Herowitz i sekretarz dr. Korkis, imieniem krakowskiej Izby handlowej dr. Beres, imieniem Izby handlowej i przemysłowej w Brodach p. Józef Kapelusz, imieniem centr. Związku fabrycz. tudzież galic. Instytutu eksp. dyr. Battaglia i sekr. Elters, imieniem Ligi pomocy przem. radca Lewicki i sekr. Waldt. Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono zająć się zorganizowaniem tej wycieczki, a przygotowanie materyału poruczono galicyjskiemu Instytutowi eksportowemu przy centralnym Związku fabrycznym, tudzież Muzeum handlowemu przy Lidze pomocy przemysłowej.

Prawo publiczności. Minister oświaty nadał prawo publiczności 1—3 kl. pryw. gimnazyum Tow. szkoły średniej w Husiatynie na r. 1911/12.

Wpływ obecnej sytuacyi klimatycznej na zasiewy. Wobec zaniepokojenia, wywołanego nader nienormalnymi stosunkami klimatycznymi w szerokich kołach konsumentów, oraz wobec pewnej zwyżki cen produktów rolniczych, w której zimno i śniegi kwietniowe już zostały zeskontowane, zasięgnęliśmy języka w dobrze poinformowanych kołach ziemiańskich i możemy z przyjemnością stwierdzić, że prócz nielicznych miejscowości, dotkniętych powodzią, oziminy dotąd wcale nie ucierpiały i jeśli tylko maj i czerwiec dopiszą, o klęsce rolniczej nie może być mowy.

O dodatki kresowe. Poznańska „Neue polit. Korrespondenz“ dowiaduje się, że z rozpoczęciem prac parlamentarnych po świętach stronnictwo mieszczańskie poczyni starania o przywrócenie dodatków kresowych.

W godne ręce. Pisma rosyjskie notują wiadomość, że redaktor organu czarnosecińców Forsow ma być zamianowany naczelnikiem departamentu wyznań obcych.

Święokradztwo. Onegdaj wieczorem dokonano pod Warszawą w kościele parafialnym w Markowie świętokradztwa. Skradziono kielich i rozsypano hostye po ziemi. Oprócz tego skradziono jeszcze inne kosztowności, wartości paruset rubli.

Ziemstwa w prowincyach bałtyckich. Z Petersburga donoszą: Rada ministrów uchwaliła opracowanie projektu ustawy w sprawie zaprowadzenia ziemstw w prowincyach bałtyckich.

Strajk kolejowy. Z Nowego Jorku donoszą: Z 25.000 maszynistów, zajętych na kolejach na wschód od Chicago, 23.000 upoważniło swych przywódców do ogłoszenia strajku, jeżeli dalsze rokowania nie doprowadzą do podwyższenia płacy.

Proces Banku Parcelacyjnego.

(Czwarty dzień rozprawy).

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy oskarżony dr, Deskur stwierdza, że zarzut co do nieobecności prof. Góry przy zestawieniu orzeczenia znawców rozumie w ten sposób, że p. Góra, przebywając w Monachium na pół roku przed wydaniem orzeczenia, nie mógł stamtąd badać materyału książkowego.

Prok. zastrzega sobie zbadanie tej kwestyi przy przesłuchaniu znawcy p. Palędzkiego.

Obr. dr. Grek wyjaśnia, że oskarżonemu nasunęły się wątpliwości całkiem naturalne wobec oddalenia Monachium od Lwowa. Żyjemy wprawdzie w wieku telefonów, ale przecież idealniej byłoby, gdyby obaj znawcy razem księgi trutynowali. Po udzieleniu przez osk. dr. Deskura rozmaitych fachowych wyjaśnień na zapytania znawcy Bobelaka, ten ostatni konstatuje, że kwestya szacowania wartości majątków, która tu jest decydującą, nie jest kwestyą czysto buchalteryczną i mogą być pod tym względem ze stanowiska buchalterycznego rozmaite zdania. Znawca nietylko uznaje trzy sposoby, podane przez znawcę Paleddzkiego, ale jeszcze i czwarty sposób uważa za dopuszczalny.

Przew. odracza tę kwestyę do orzeczenia znawców.

Pytania zast. stron cywil. dr. Pierackiego.

Dr. Pieracki w pytaniach swoich do oskarżonego, których postawił cały szereg, stara się wyjaśnić kwestyę usunięcia się z Banku członków stronnictwa narodowo-demokratycznego i zapytuje czy przed rokiem 1905, kiedy narodowi demokraci należeli jeszcze do Rady nadzorczej, nie podnoszono ze stanowiska narodowego kwestyi sprzedawania gruntów Rusinom?

Osk. konstatuje, że już w roku 1904 były enuncyowane zapatrywania negatywne co do przyszłości i twierdzono, że na przyszłość należy się wstrzymać od parcelacyi ruskiej, jednak nie było zarzutów, sięgających wstecz. Zaczęto nas wtedy — twierdzi osk. — atakować w prasie narodowo-demokratycznej, ale nieszczerze, bo narodowi demokraci, siedzący w Radzia nadzorczej mieli przecież wpływ na swoją prasę. Ja sam poruszyłem tę kwestyę na Radzie nadzorczej jeszcze w r. 1903 i już potem nie braliśmy ruskich parcelacyi.

Nie wszyscy narodowi demokraci, zasiadający w radzie nadzorczej, byli zgodni pod tym względem, widocznie program narodowej demokracyi w tym względzie jest niejasny. Np. p. Próchnicki żądał, by tylko co najwyżej połowę ziemi w danym majątku oddać Rusinom — p. dr. Rozwadowski zaś z emfazą wołał: „Ani piędzi ziemi Rusinom!“ — jakkolwiek sam w parcelacyi Hladki rozparcelował grunta pomiędzy takich nabywców, jak np. Fedko Sydorak, Jaryna Szeweluk, Pańko i Iwan Rudakiewicz, Semko Haljan, Parańka Sywyńska, Parańka Czaban, Nykoła Haftar, Anna

Szeweluk, Kłym Gac, Dmytro Romanyszyn, Iwan i Kość Czaban, którzy ruskiemi literami kontrakty podpisali, wreszcie Markus Wohl i Hersch Grünsberg.

Dr. Pieracki. A parcelacya Czerteza?

Osk. dr. D. To była parcelacya komisowa na rachunek p. Garapicha, przyczem nie było absolutnie żadnej możności, ani warunków przeprowadzenia polskiej kolonizacyi. Wolałem zatem przez częściową parcelacyę sąsiedzką uratować zadłużonego Polaka Garapicha na kilkuset morgach.

Dr. Pieracki porusza kwestyę projektowanego przez dra Zgórskiego w grudniu 1909 złączenia wszystkich Banków parcelacyjnych i porusza przytem kwestyę Banku łańcuckiego.

Dr. D. Nie chcę tu mówić o tej instytucyi, która dzięki Bogu została uratowaną i dzisiaj stoi dobrze, bo ta dyskusya będzie opublikowaną i mogłaby zaszkodzić Bankowi łańcuckiemu.

Dr. Grek. Niech p. dr. odpowie panu mecenasowi — on zastępuje tu ważne interesy członka, któremu grozi strata 50 K udziału. (Wesołość).

Dr. Pieracki. Proszę pana przewodniczącego, czy ja mam tu prawo zadawania pytań, czy jestem przedmiotem dowcipu? (Ponowna wesołość).

Dr. D. W takim razie służę odpowiedzią. Projekt złączenia Banków powstał już dawno. Konferowali o tem z nami dyrektorzy Banku łańcuckiego, pp. Żardecki i Dymidowicz. W grudniu 1909 p. Zgórski podjął ten projekt, widząc, że wszystkim Bankom parcelacyjnym jest ciężko. Zresztą chodziło o usunięcie niepotrzebnej konkurencyi i w tym właśnie kierunku już dawno odbywały się narady i podnoszono projekty.

Dr. Pieracki porusza kwestyę interwencyi dra Adama u p. Samuela Horowitza, celem powstrzymania żydowskich sfer finansowych od przyczynienia się do sanacyi Banku parcelacyjnego.

Dr. D. wzbrania się omawiać tę sprawę, chcąc uniknąć zaognienia — jednak na naleganie dra Pierackiego wyjaśnia, że istniał projekt wciągnięcia w akcyę sanacyjną żydowskich sfer finansowych, przyczem mowa była o wkładzie 700.000 koron. Zajmujący się akcyą sanacyjną dr. Steczkowski razu pewnego oznajmił p. Poznańskiemu, że p. Horowitz, który sprawą się był zajął jako reprezentant wspomnianych sfer, nagle cofnął się od akcyi i że ma to być skutkiem interwencyi dra Adama, w co jednak p. Steczkowski nie wierzył. Wówczas p. Poznański zainterpelował przy sposobności osobiście dra Adama, który fakt powyższy potwierdził. Nie chciałbym mówić tu — kończy dr. Deskur — czem żydom grożono, gdyż nie chcę sprawy zaogniać i sprowadzać na temat antagonizmów rasowych.

Po kilku wyjaśnieniach, danych przez osk. dra Deskura na pytania rzeczoznawców, zabrał głos

zastępca stron cywilnych dr. Szurlej,

stawiając oskarżonemu cały szereg pytań. Ponieważ jednak już przy pierwszem pytaniu wywiązała się między drem Szurlejem a osk. drem Deskurem gwałtowna scysya, gdyż oskarżony czuł się obrażony tonem i formą pytań, przeto odmówił odpowiedzi drowi Szurlejowi — zastrzegając sobie, że później odpowie na te pytania — które zostały zaprotokołowane.

Przy tej sposobności zaprotestował tylko oskarżony jeszcze raz przeciw twierdzeniu, jakoby wkładkę swoją w chwili upadku Banku chciał wycofać. Przeciwnie, zostawił ją do dyspozycyi Banku.

Na tem o godzinie 2·15 po poł. rozprawę odroczono do dziś.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe

Spirytus.

Wiedeń 15. kwietnia 1912 (telefon własny). Za towar kontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 67·— do 68·—.

Tendencya: bez zmiany.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 15 kwietnia 1912. r. Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala Alfonsa Gostkowskiego, Lwów Pasaż Hausmana l. 1, tel. Nr. 1059.

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 popoł.

A) Ceny ropy związku producentów.

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):	
15 kwiecień	428—450
30 kwiecień	430—432
31 maje	433—434
maj-czerw.-lipiec	435—437
czerw.-lipiec-sierpień	438—440
lipiec 1912—czerwiec 1913	450—455

Tendencya: Wobec ogólnie trudnych warunków kredytowych dzisiejszy dzień jako likwidacyjny zaznaczył się na targu ropnym zniżką cen i słabszem usposobieniem. Zawarto niewielką ilość transakcyi na najbliższe terminy, dalsze terminy podano przypuszczalnie.

Zboże.

Budapeszt dnia 15. kwietnia 1912. Pszenica na kwiecień 11·69—11·70. Pszenica na maj 11·65—11·65, Pszenica na październik 10·75—10·76 Żyto na kwiecień 10·65—10·66, na maj —·— —·— na październik 8·99 do 9·—. Owies na kwiecień 10·34—10·35, na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 8·81—8·82, na lipiec od 9·09—9·10, na sierpień 9·07—9·08. Rzepak na sierpień 15·95—16·05.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: silne.
Pogoda: pochmurno

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 13. kwietnia 1912.

Dziś o godz. 2·30 popołudniu notowano.

Akcye austr. Zakładu kredyt. 637·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 828·—, Akcye Anglobanku 330·50 Akcye Unionbanku 614·—, Akcye Länderbanku 531·30 Akcye Bankvereinu 531·75, Akcye Bodenkredit 1250·— Akcye galic. Banku hip. 702·50, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·—, Akcye kolei państwowych 725·— Akcye kolei południowej 105·25, Akcye kolei północnej 5035 —·—, Akcye kol. czern. —·—, Akcye Alpiny 937·— Akcye Rima Muranyi 717·—, Akcye Prag. Towarzystwa żel. 2830 —·— Akc. Fabryki broni 900·—, Akcye tureckie tytoniowe 332·—, Akcye gal. Karpackiego Tow. naftow. 735·— Oblig. węg. indemniz. —·— Renta majowa 89·40, Renta kor. austr. 89·40, Renta kor. węg. 89·10, 33 l. list. Tow. kred. ziemsk. 91·30, 4-proc. listy Banku hipot. 91·75. 4 pół proc. l. Banku hip. 98·35, 5-proc. list. Banku hipot. 110·—, 4 proc. listy Banku kraj 92·40, 4 i pół proc. B. kr. 98·50, 4-proc. gal. Oblig. prop. 97·60, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·30, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 92·—, 4-proc. poż. m. Krakowa 89·10, Losy tur. 245·—. Marki 117·83, Ruble 254·50, 5-proc. renta rosyjs. 1906 r. 103·70, Akcye Skoda 727·— Galic. Bank kredyt. 98·50—99·50, Powsz. Bank depozytowy 557·—, Nowa renta koron. austr. —·—.

Usposobienie słabe z powodu lokalnych i budapeszteńskich sprzedaży.

DANIEL LESSUER.

41

Tajemniczy strzał.

Tłumaczyła Z. Habdankówna.

Ten okrzyk młodej dziewczyny dowiódł, że niezwykła propozycya lorda Fryderyka nie była z góry obmyślaną, lecz została nagle w ostatniej niemal chwili postanowioną przez dumnego członka arystokracyi brytańskiej. Nie zwracając uwagi na zmieszanie malujące się na twarzach obu kobiet lord Hawskbury czekał na odpowiedź z flegmą prawdziwie angielską. Gdy jednak odpowiedź zbyt opóźniała się, uznał za stosowne dorzucić:

— Będziesz pani tylko hrabiną. Ale mój ród jest starszy, niż ród pierwszego pani małżonka. Co zaś do majątku, to sądzę, że będę mógł otoczyć cię największym zbytkiem.

Mimo wzruszenia, w jakie wprawiły Florianę początek rozmowy i wiadomość, że ma przed sobą narzeczonę Borysa Omizowa, ostatnie słowa wyrzeczone z całą powagą rozśmieszyły ją w najwyższym stopniu. Wybuchnęła śmiechem. — I jej ładny śmiech, tak żywy, tak prawdziwie francuski udzielił się i tej wysokiej, młodej pannie, nad wiek poważnej.

Lady Mand roześmiała się całą duszą.

Lord Hawsbury z twarzą ogoloną, chudy, blady, nawet nie drgnął. — Ze zwykłą obojętnością patrzył na obie śmiejące się kobiety i czekał.

— Fredziu! — zawołała w końcu kuzynka, z trudem opanowując wybuch wesołości. — Fredziu, wybacz mi. — Rozumiem cię, mój drogi i wierz mi, że decyzya twoja już mnie nie dziwi. Znajduję ją *all right*. Więcej nawet.... *splendid*. Bo w rzeczy samej, jeśli moja przyszła bratowa zostałaby moją kuzynką, lady Frydery-kową, hrabiną Hawksburową, moja matka nie miałaby najmniejszej racyi sprzeciwiać się dłużej memu małżeństwu z Borysem.

— To nie dlatego Maud, to nie dla ułatwienia twego małżeństwa pragnę poślubić tę cudowną kobietę.

— Sądzę, że...

— Nie. — Nie, ze względu na ciebie pragnę ją poślubić, lecz ze względu na to, że okazała się wyższą nad tytuł księżnej — który słusznie zresztą należy się jej, — car bowiem przywrócił Dymitrowi wszystkie należne mu przywileje. — Słyszałaś Maud, jak ta kobieta cudownie do nas przemówiła?... Nie pojmuję jak mogliśmy nawet przypuszczać, że podobna istota wyrzeknie się sztuki dla interesu?

— Dla interesu?... Cóż to za propozycya miała mnie spotkać?

— Uśmiech znikł z ust Floriany. — Drżała z oburzenia.

— Nic ubliżającego... odparł Anglik. — Zamierzaliśmy prosić panią, abyś usunęła się ze sceny, nosiła tytuł jej należny, no i zechciała przyjąć łaskawie...

— Pensyę?...

— Tak. —

— I któż to zamierza ofiarować mi tę pensyę?

— Ten, kto ma do tego prawo.

— Nie rozumiem, kogo ma pan na myśli?

— Oczywiście szwagra pani, Borysa Omizowa.

— Ha! ha! ha! ha! zaśmiała się nienaturalnie Floriana. — Borys Omizow chce ofiarować mi pensyę!... — To coś znakomitego! coś niesłychanego!...

— Dlaczego, proszę pani! Sądzę...

W oczach gwiazdy baletu zamigotał płomień takiej nienawiści i pogardy, że Hawksbury nie dokończył zaczętego zdania.

Po chwili Floriana opanowawszy wzburzenie zwróciła się do lorda.

— Zapewne lordzie zechcesz we mnie wmówić, że jedynie dla nakłonienia mnie do tego targu narzucałeś mi się swoją osobą, krążyłeś dokoła mnie i prześladowałeś mnie od tak dawna? Pańskie kwiaty, listy, klejnoty zdradzały zamiary zbyt ubliżające, abyś następnie ośmielił się, bez cienia zachęty z mej strony przekroczyć próg mego domu. Nie pojmuję jak śmiałeś pan uczynić coś podobnego. Lady Maud Carington bez wątpienia nie wie o niczem!... To nie po dżentelmeńsku, lordzie.

— To prawda, Fryderyku! — wykrzyknęła Maud tonem więcej złośliwym, niż surowym.

Lord Hawksbury zbladł. Twarz jego pokryta piegami przybrała kolor szary. — W milczeniu zniósł okrucieństwo kuzynki. Po chwili nie opuszczając z ócz Floriany skłonił się przed nią głęboko i zapytał z tym samym gestem, tym samym tonem jak przed kwandransem:

— Księżno Floriano Omizow, czy chcesz zostać moją żoną?

Floriana odparła krótko:

— Nie, lordzie Hawksbury.

W oczach Anglika odmalowało się zdziwienie.

Floriana powtórzyła łagodniej:

— Nie, nie zostanę pańską żoną.

— Mruknął cicho:

— Szkoda!...

I spuścił oczy.

(C. d. n.)

Pismem kieruje KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej". Drukiem Spółki Drukarskiej „Prasa" ul. Sokola l. 4.